

# GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

**PRZEDPŁATA:**

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.  
20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

**INSERATY:**

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1/2 szerokości  
przyjmują się tylko w Ekspedycji.

Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

**Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.**

Wiedeń, 8 Paźdz. — Wedle Botschaftera nadeszły tu odpowiedzi większej części rządów niemieckich na okólnik ostatni austriacki, zawierający zapatrywanie się tutejszostronne na odpowiedź pruską co do zbiorowego oznajmienia o reformach układanych w Frankfurcie. Odpowiedzi te zgadzają się z zapatrywaniem się austriackiem. Żaden z rządów nie dopatruje w odpowiedzi pruskiej zgody na reformę związkową. Objawia się chęć do wynurzenia wspólnego zapatrywania się nawspólny akt. Botschafter domyśla się, że rząd austriacki proponuje odpowiedź mającą być udzieloną Prusom.

Tryest, 8 Październ. — W Atenach trwa przesilenie ministerjalne, wedle wiadomości z d. 2 b. m. Zgromadzenie narodowe postanowiło, aby prywatna korespondencya króla Otona była mu powrócona, dyplomatyczna nowemu królowi doręczoną nieodpieczętowaną; ponieważ duński i angielski poseł zaprotestowali przeciw temu, przeto rzecz ta została zawieszona. Angielski poseł zagroził, że jeżeli żołnierze należący do powstania czerwcowego do Aten wejdą, natenczas Anglia wspólnie z Francją i Rosją obsadzą miasto.

— W Konstantynopolu został zamianowany Zia bej ministrem sprawiedliwości.

Kassel, 8 Październ. — Na posiedzeniu dzisiejszem zgromadzenia stanów czterej nowo przybyli reprezentanci rycerscy oświadczyli, że prawo wyborcze uważają za tymczasowe tylko i oczekują nowego prawa względem obszerniejszych praw rycerskich.

Frankfurt n. M., 8 Października — Na posiedzeniu dzisiejszem bundestagowem oświadczyły cztery rządy naznaczone uchwałą z dnia 1 b. m. na egzekucją do Holsztynu, że w razie zachodzącym wykonają uchwałę. Gdyby egzekucji stawiała Dania opór, odnawia Oldenburg swój wniosek, względem cofnięcia wszystkich koncesji od roku 1851 i 1852 uczynionych Danii.

Berlin, 9. Października. — Najj. Pan raczył nadać nadradzcy regencyjnemu Roestelowi w Frankfurcie n. O. order orła czerwonego 2. klasy z dębem liściem, kanonikowi Herholzowi w Frauenburgu order orła czerwonego 3. klasy na pętlicy, byłemu profesorowi prawa w uniwersytecie królewieckim baronowi Kaltenborn-Stachan, order orła czerwonego 4. klasy.

Berlin, 8. Paźdz. — Do gazety kolońskiej piszą: ukształcenie polityczne w Niemczech uczyniło dosyć znaczny postęp, jak widać z tego, że hasło Szlezvig Holsztyn nie wystarcza na poskromienie wszystkich rozsądnych uwag. Cała pruska prasa zgadza się na to, że egzekucya związkowa w Holsztynie musi chybić celu, zwłaszcza że wybrano nie-szczęśliwą chwilę na wojnę z Danią. Dzienniki chwala glos badencki, który trzyma się oldenburgskiego wniosku, a mianowicie, że przez pogwałcenie zobowiązań duńskich z r. 1852, koncesye należy uznać za zniesione, a za przywrócone stare prawa, jakie obowiązywały aż do r. 1848. To jest jedyny wypadek stosowniejszy, iaki można z obecnego położenia rzeczy wyciągnąć. Nie brak na to dowodów, że i rząd pruski uznaje nie-skuteczność egzekucyi związkowej w obecnych czasach i tylko jest popieraną przez Austrią, aby zyskać popularność w Niemczech. W kołach pewnych wiedeńskich także innego są zdania, jak rycerska jeneralna korespondencya, a nawet szlachta holsztyńska życzy sobie egzekucyi, ale nie wojny.

— Krzyżowa gazeta radzi nie wybierać tych samych deputowanych, którzy zasiadali na ostatnim sejmie rozwiązanym, gdyż wybór powtórny nieprowadziłby do dobrego porozumienia, bo nie dosyć o zasady, ale nawet o osoby, o ich charakter, usposobienie i osobiste interesa. W przeciwnym razie, łuk zbyt napięty, łatwo mógł pęknąć. Na to odpowiada gazeta wrocławska: niech się nie boi krzyżowa gazeta, będzie

wiele innych osób wybranych na deputowanych, bo wielu z dawniejszych podziękowało za mandaty.

**Królestwo Polskie.**

Warszawa, 7. Paźdz. — Wedle rozkazu nadesłanego z Petersburga ma być hotel europejski zamieniony nie na koszary, ale na kancelarye wojskowe. Co się stać ma z hotelu tego i aresztowanych w nim osób, wiele natelegrafowano z Petersburgiem a rozkazy wciąż sprzeczne nadchodziły. Nakoniec nadeszła przeznaczająca hotel na kancelarye wojskowe. Co się tyczy zamordowanego Hermaniego, nic pewnego dowiedzieć się nie można. Zamordowany podawał się za sztutgardzkiego lekarza, ale nim nie był. Był to jednak ćwik bardzo niebezpieczny.

— Pociągi na kolei warszawsko-wiedeńskiej odchodzą z wojskiem od wczoraj. Są licznem wojskiem obsadzone. Dziś odeszły wielkie trzy pociągi. Równie jutro odejda, bo już zamówienia nastąpiły.

— Onegdaj zaszły krwawe bitwy pod Żarkami niedaleko kolei żelaznej. Jak się zakończyły, nie mogliśmy się dowiedzieć. Między Płockiem a Płońskiem zabrali Polacy Moskalom znaczny transport pieniędzy i park. Przytem poległo wiele Moskali.

— W potyczce pod Lelowem, a właściwie pod wsią Małachow, hufce Chmielińskiego, Zaremby i Ottona odparły atakujących Moskali i pobiły ich, znaczne zadawszy im straty, a same straciły 40 ludzi poległych i rannych, lecz między nimi niestety zginął, jak to donieśliśmy, waleczny dowódca jednego hufca Otton, a dzisiaj dowiadujemy się, iż poległ także zdolniejszy jeszcze oficer, dowódca drugiego hufca, dzielny Zaremba, który właściwie zwał się Władaszczanski i był dawniej podpułkownikiem sztabu głównego wojsk rosyjskich, których szeregi opuścił na wezwanie narodu i walczył wprzód w Litwie, a teraz właśnie 28. Września objął dowództwo hufca, którym wprzód dowodził Iskra; w dwa dni po objęciu dowództwa poległ śmiercią walecznych. Zapewne wkrótce będziemy mogli zamieścić krótki życiorys tego zdolnego oficera. Lecz gdy po odparciu ataku moskiewskiego pod Lelowem, doszła wiadomość, iż większe nierównie siły, bo do 18 kompanij piechoty z odpowiednią jazdą zamierzają uderzyć na przerzedzone już hufce polskie, pozostały z trzech dowódców Chmieliński rozdzieliwszy siły na mniejsze partye, cofnął się z okolicy Lelowa w inną stronę, której bliżej oznaczać nie widzimy potrzeby.

Na całej Litwie walka, choć przez drobne hufce wiedziona, trwa ciągle, a silniejszą jest w powiatach: trockim, lidzkim, oszmiańskim, borysovskim, ihumeńskim i w całym województwie grodzieńskim. Jeden z korespondentów naszych z Wilna donosi, iż pomiędzy Borysovem a Ihumeniem, na granicy mińskiego i mohilewskiego województw po nad Berezyną, oddział Ignacego Sobka (pseudonim) wziął w niewolę moskiewskiego jenerała dywizyi Grundta, zabrał mu ważne papiery i pieniądze rządowe. Lecz zupełnie inaczej z nim postąpił jak Moskale z jeńcami polskimi; albowiem przetrzymawszy go kilka dni w obozie, gdzie go grzecznie traktowano i odebrawszy od niego słowo honoru, iż przeciw Polakom walczyć nie będzie, puszczono go na wolność. Jenerał Grundt dotrzymał podobno słowa honoru, bo przybywszy do Mińska podał się do dymisyi.

Warszawa, 2. Października. — Gwałty i natężony ucisk moskiewski nie ustają bynajmniej, ani nie myśli rząd moskiewski na tej drodze się zatrzymać. Dość powiedzieć o morderstwie pięciu ofiar na pięciu placach naszej stolicy przez Moskali popełnionem, dość wspomnieć o tyrańskim a niedorzecznem rozporządzeniu, zmieniającem właścicieli domów w policyantów i nakazującym im rewidować lokatorów. Ale każdy dzień przynosi nam nowe bezprawia moskiewskie; i tak: wczoraj porwali, jak donosiłem, chłopców z ochronek. Około 160 chłopców, po większej części niemających 10 lat, porwała policya i powiozła na ratusz, gdzie ich dotąd trzymają. Okropny był płacz matek i ojców zbiegających się z fabryk lub innych jakich zakładów, (w których pracują odprowadziwszy dzieci do ochronki) gdy doszła im wieść, że ich dzieci porwają. Mówią, że celem tego porwania jest wysłanie ich do Rosyi na kantonistów, t. j. do zakładów, w których wychowują się dzieci na żołnierzy, pod nieustającym wpływem pałki. Inni twierdzą, że dzieci te wzięli Moskale jedynie dla śledztwa. Gwałt ten jest w każdym razie ohydny. Każdy pojmie co za bezpieczeństwo jest pod tak zwanym »rządem« moskiewskim, kiedy z publicznych zakładów jak i z prywatnych





